Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście. Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 6 MAJA 1939 N — Nr 54

Czy Polska znów spełni swą misję przedmurza chrześcijaństwa?

Rozważanie dzisiejszego stanu rzeczy w Europie mimowoli przywodzi nam na pamięć owo opowiadanie biblijne o groźnym Goliacie, który to, ufny w swą ogromną fizyczną przewagę i w swe potężne uzbrojenie, stał się postrachem wszystkich, urągając zwłaszcza ludowi wybranemu i wzywając chełpliwie, a szyderczo i pogardliwie swych przeciwników do zmierzenia się z nim. I nikt z wzywających nie miał odwagi stanąć z nim do krwawej, śmiertelnej rozprawy, — aż znalazł się młody jeszcze i nawet nie dużego wzrostu i całkim pozbawiony ochronnej zbroi i śmiercionośnej broni, ale za to silny duchem i ufny w pomoc Bożą — Dawid, który, dzięki temu stanąwszy mężnie do pojedynku, powalił o ziemię ten postrach ludu wybranego i uwolnił go od zagłady.

Czyż i Hitler, uzbroiwszy kosztem ograniczeń wszystkich innych potrzeb życiowych Niemcy od stóp do głowy we wszelkie środki zbrojeniowe i mordercze, nie stał się groźnym postrachem dla całej Europy, przed którym małodusznie składało broń jedno państwo po drugim, aż natknął się na Polskę, która jedna i pierwsza z pośród wszystkich dotychczasowych na zagładę przez nowoczesnego Goliata upatrzonych państw nie ulękła się jego groźby i mężnie, a zdecydowanie mu się przeciwstawiła, oświadczając przez usta armii: **„Spróbuj! Będziemy się bronić i będziemy się bić dobrze!“**

Odwaga i męski duch Polski z podziwem odbił się po całej Europie. Jak to, ta Polska, je szcze do niedawna rozdarta i zdeptana, a dopiero zaledwie 20 lat temu zmartwychwstała z grobu półtorawiekowej niewoli, ta Polska, której jeszcze nie zabliźniły się rany po straszych zapasach wojennych, gotowa stanąć do walki na śmierć i życie w obronie swej wolności z tak potężnym wrogiem?

Cały świat się go boi, a Polska jedna bez trwogi i małoduszności stawia mu śmiało czoło? I przykład Polski krzepiąco i pobudzająco podziałał na inne narody i państwa. I im się udzielił jej duch odwagi i męstwa. Prawie samorzutnie, ujęte bohaterską postawą — takie państwa jak Anglia i Francja pospieszyły Polsce z zaoferowaniem jej swej pomocy.

I dzięki temu już dziś nie sami stoimy przeciw germańskiemu Goliatowi. Można śmiało powiedzieć, że dopiero postawa Polski sprawiła tę tak zbawienną zmianę i reakcję psychiczną w innych państwach. Pełne podziwu dla brawurowej postawy Polski niektóre z nich uznały za konieczne oprzeć swój los o nią. Widzimy przecież głównodowodzących armii małych państw bałtyckich, śpieszących do Warszawy w celu porozumienia się z Polską w sprawie wspólnej obrony przeciw wspólnemu wrogowi. Mając to wszystko na uwadze, nie możemy się oprzeć wrażeniu, że Polsce znów przypadła do odegrania dziejowa misja **przedmurza chrześcijaństwa.**

Przed 19 laty polska pierś i polskie bohaterstwo uchroniło Europę przed zalewem strasznego barbaryzmu wschodu, dziś Polska zdaje się być powołana do spełnienia tej samej misji wobec neopogańskiej zarazy hitlerowskiej u jej zachodnich granic.

Miejmy nadzieję, że Polska i z tej nowej dziejowej misji dobrze się wywiąże.

Wielki wiec manifestacyjny w Poznaniu

pod znakiem zgody narodowej.

W czwartek, 4 bm. o godz. 19, na pl. Wolności odbył się wielki wiec manifestacyjny, urządzony wspólnie przez Stron. Narod., Obóz Zjednoczenia Nar. LOPP., Federację Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Przemawiali: prezes dr Stan. Celichowski imieniem SN, b. senator dr Witold Jeszke imieniem Obozu Zjedn. Narod. oraz kpt rez. mgr Szczepan Moskowski imieniem sfederow. kombatantów. Po wiecu odbył się pochód po mieście.

Rząd zwrócił się do izb o szerokie pełnomocnictwa.

Warszawa. W dniu 2 maja br. o godz. 9 tej odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego.

Rada ministrów przyjęła m.in. projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów. Projekt ten brzmi, jak następuje:

„Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania do dnia otwarcia najbliższej sesji zwyczajnej Sejmu dekretów w zakresie spraw gospodarczych, finansowych i obrony państwa, z wyjątkiem zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1937 r. o stabilizacji złotego. (Dz.U.R.P. Nr 88, poz. 790)“.

Min. Beck przemówi dziś w piątek.

Warszawa. Jak donoszą min. Beck wygłosi przemówienie o polskiej polityce zagranicznej, zawierające odpowiedź rządu na żądania niemieckie.

Otóż, jak podają, przemówienie to min. Beck wygłosi na plenarnym posiedzeniu Sejmu w piątek dnia 5 bm. o godz. 11 przed poł. W przemówieniu tym p. minister **w najbardziej kategorycznej formie odrzuci żądania niemieckie.**

Anglicy mówią o wcieleniu Prus Wschodnich do Polski.

Londyn. Na marginesie fałszywych wieści, rozpowszechnianych z uporem przez Berlin, jakoby Anglicy uważali sprawę Gdańska i Pomorza za „drobne i skromne żądania“, nie warte jednej kostki brytyjskiego grenadiera — warto przytoczyć autentyczne głosy pism angielskich i francuskich na ten temat:

I tak „Catholic Herald“ w sumiennie opracowanym artykule przypomina, że Niemcy w czasach zaboru przemocą germanizowali ludność Pomorza — i że wydano około 35 milionów marek na wykup ziemi polskiej, a i tak mimo terroru germanizacyjnego w latach 1871 1912 posłowie do Reichstagu, wybrani z Pomorza — to byli sami Polacy! W dalszym ciągu pismo słusznie zaznacza, że w r. 1931 Niemcy wraz z innymi mniejszościami nie stanowili nawet 9 procent ludności Pomorza. A zatem żądania wysunięte obecnie przez Hitlera są dowodem, że człowiek ten zatracił zupełnie zmysł rzeczywistości.

Londyński „The Tablet“ w artykule, poświęconym temu zagadnieniu, pisze dosłownie: **Gdyby Niemcy zaczepili Polaków, zakończyłoby się to wszystko poprostu wcieleniem całych Prus Wschodnich do Polski.**

Na innym miejscu czytamy, że Prusy Wschodnie stanowią obszar istotnych interesów życiowych polskich.

Analogiczne zrozumienie zagadnienia znajdujemy i w prasie francuskiej.

Stany Zjedn. gotowe do wojny.

Waszyngton. Na posiedzeniu Izby Handlowej Stanów Zjedn. przedstawiciel departamentu wojny, płk Burus, oświadczył, że Stany Zjedn. niemal w każdej chwili mogą wystawić 400 000 armię i 6 000 samolotów. W ciągu najwyżej 3 miesięcy liczba żołnierzy pod bronią może być podniesiona do miliona, a samolotów do 10 000.

Min. Beck przyjął ambasadora Japonii.

Warszawa. Min. Beck przyjął we wtorek ambasadora Japonii.

Znowu wieści o poważnej chorobie Hitlera.

Od dłuższego czasu krążą w Berlinie pogłoski o poważnej chorobie kanclerza Hitlera. Podobno Hitler cierpi na t.zw. chorobę Bazedona. Ostatnio podobno choroba poczyniła znaczne postępy. Kto uważnie przyglądał się ostatnim zdjęciom Hitlera podczas jego przemówienia w Reichstagu, ten naprawdę gotów uwierzyć, **że Hitler jest chory.**

15.000 żołnierzy niemieckich miało wkroczyć do Gdańska.

Jak Hitler planował na 18 kwietnia zajęcie Gdańska? — Sensacyjne szczegóły mobilizacji niemieckiej nad granicą polską.

Berlin. W czasie swego przemówienia kanclerz Hitler zarzucił Polsce powołanie pod broń oddziałów wojskowych, pomimo jak najbardziej pokojowych tendencyj niemieckich i braku jakichkolwiek akcyj ze strony Niemiec o charakterze wojskowym. Obecnie wychodzą na jaw **sensacyjne wiadomości**, pochodzące z kół wojskowych niemieckich, o **ruchach wojsk niemieckich nad granicą polską.**

Mianowicie bezpośrednio po zajęciu Czechosłowacji część wojsk została przerzucona na Śląsk. Zakłady przemysłowe na Śląsku i kopalnie zostały obsadzone przez oddziały wojskowe, kantyny i domy zostały zarekwirowane oraz baraki. Chodziło mianowicie o **ulokowanie wojska w tajemnicy przed ludnością.**

Wzdłuż strefy pogranicznej w poszczególnych gospodarstwach chłopskich umieszczono posterunki obserwacyjne.

W kwietniu powzięto decyzje o charakterze sztabowym opracowania działań taktycznych. — Szef sztabu gen Keitel otrzymał rozkaz od kanclerza Hitlera kontroli zarządzeń na pograniczu polskim. Codziennie w godzinach wieczornych były składane kancl. Hitlerowi meldunki o akcji wojskowej na pograniczu. Odbyło się wiele specjalnych **narad wojskowych z kanclerzem, dotyczących Pomorza polskiego.**

Pierwsza była 5 kwietnia o godz. 11 w nocy w Berchtesgaden, gdzie byli dowódcy armii lądowej, morskiej i lotnictwa. Następna narada była dwudniowa 8 i 9 kwietnia. Z kolei dnia 14 kwietnia przeprowadzono odprawę dowódców korpusów i armii północno-wschodnich, wschodnich i południowo-wschodnich. Na odprawie byli oficerowie sztabu głównego wszystkich 3 armii oraz przedstawiciele SA. i SS. Odprawa trwała od 19.30 do 20.40. Prowadził odprawę szef sztabu gen. Keitel w obecności kanclerza Hitlera.

Dnia 17 kwietnia ministerstwo wojny otrzymało z Monachium **rozkaz postawienia w pogotowiu marszowym z dn. 18 kwietnia 12 tys piechoty oraz szeregu oddziałów policji i SS, tak, aby mogły być one rzucone na Gdańsk.** Oddział operacyjny sztabu generalnego złożył 17 kwietnia wieczorem meldunek o wykonaniu zarządzeń mobilizacyjnych.

Powyższe szczegóły stwierdzają z całą pewnością cały **fałsz mowy kanclerza Hitlera** i jej nieprawdziwość słów o pokojowych tendencjach niemieckich.

3 Maj — jedną wielką manifestacją na cześć Armii.

Tegoroczne święto 3 Maja Polska obchodziła w niezwykłych warunkach. Powaga sytuacji oraz napięcie w stosunkach międzynarodowych spowodowały, że uroczystości wojskowe w rocznicę konstytucji 3 Maja stały się jedną wielką manifestacją na cześć polskiej armii i twardą odpowiedzią całego społeczeństwa na sugestie Berlina.

Wielka manifestacja przeciwniemiecka, zorgan. przez Stron. Narod. w Ostrowie. Nałożyć kontrybucję pożyczkową na Żydów.

W ostatnią niedzielę kwietnia odbyła się w Ostrowie Wielkopolskim z ramienia Stron. Narod. wielka manifestacja przeciwniemiecka. W płomiennej rezolucji m. in. uchwalono wobec tego, że Zydzi minimalne składają kwoty na Pożyczkę Przeciwlotniczą i FON, wezwać rząd do nałożenia na Żydów kontrybucji pożyczkowej do wysokości posiadanego przez nich majątku.

Motorowiec „Piłsudski“ w Gdańsku.

Gdańsk. Do portu gdańskiego zawinął polski motorowiec transatlantycki „Piłsudski“.

Zdecydowane stanowisko Polski imponuje całej Europie.

Odważne i zdecydowane stanowisko Polski wobec postępowania i roszczeń Hitlera budzi w całym świecie wielki podziw dla Polski. Wynika to przede wszystkim z głosów prasy poszczególnych krajów, z których choć tylko kilka podamy:

Zdając sprawę z nastrojów polskich, prasa łotewska przynosi cały szereg wiadomości i korespondencji z Warszawy i innych miast.

M. in. dziennik „Rits" zamieszcza korespondencję p. t. „Polska w tempie przyspieszonym kupuje obligacje pożyczki przeciwlotniczej" i pisze, **że ton prasy polskiej jest całkowicie spokojny**, a w Warszawie nie wyczuwa się najmniejszego zdenerwowania.

Dziennik „Slewodnia" publikuje również obszerną korespondencję z Warszawy p. t.: „Dlaczego zerwanie paktu między Rzeszą a Polską **nie wywołało w Polsce najmniejszego wrażenia?"** Korespondencja ta utrzymana jest w podobnym tonie, jak artykuł „Rits".

Bukareszt. Uwaga prasy rumuńskiej w dalszym ciągu skoncentrowana jest na sprawie stosunków polsko-niemieckich. **Dzienniki podają obszerne relacje o jasnym i zdecydowanym stanowisku, zajętym przez Polskę.**

„Universul" w korespondencji własnej z Warszawy omawia obszernie stanowisko Polski. Dziennik pisze, że przy **rozpatrywaniu sprawy gdańskiej należy pamiętać przede wszystkim** o żywotnych interesach 35 milionów Polaków, a dopiero potem o życzeniach 300 tysięcy Niemców gdańskich.

Jeżeli Rzesza żąda eksterytorialnej autostrady przez Pomorze, Polska mogłaby zażądać takiej samej drogi przez Prusy Wschodnie, ażeby skrócić w ten sposób o 100 km odległość między Warszawą a Gdynią.

Paryż. Omawiając sytuację, wytworzoną w Europie na skutek przemówienia kanclerza Hitlera, prasa francuska zamieszcza ostrzeżenia pod adresem Niemiec.

Bourgues w „Petit Parisien" stwierdza, że pogwałcenie przez Niemcy układu z Polską, który zawierał klauzule, uniemożliwiające jego wypowiedzenie przed r. 1944, — mogło tylko usztywnić stanowisko rządu polskiego, zdecydowanego nie rezygnować z żadnego ze swych słusznych praw.

„Petit Parisien" przypomina — że umowa gwarancyjna polsko-angielska pozostawia Polsce prawo decyzji o tym, czy uważa swe interesy za zagrożone. Rząd angielski powyższej decyzji bynajmniej nie zmienił i nie zmieni, wiedząc, że **Polska zawezwie Francję i Anglię na pomoc, jeżeli egzystencja Polski, związana z jej wolnym dostępem do morza, byłaby zagrożona.** Zarówno w Paryżu, jak i w Londynie — kończy swój artykuł Bourgues — wyraża się podziw dla wspaniałej odwagi narodu polskiego, który, postawiony wobec silniejszego sąsiada, nie waha się — mając poparcie sojuszów, które w żadnym wypadku nie zawiodą, — trzymać wysoko sztandar swej suwerenności.

Stanowisko takie jest stanowiskiem wielkiego mocarstwa, które posiada pełną świadomość decydującej roli, jaką musi odegrać dla zachowania równowagi na wschodzie Europy.

Kowno. Prasa litewska, omawiając wrażenie, jakie wywarła mowa Hitlera w poszczególnych, najbardziej zainteresowanych państwach, **podkreśla duży spokój, z jakim przemówienie to spotkało się w Polsce.** Dziennik „Lietuvos Zinios" podkreśla, iż **Polska ma uzasadnione powody, ażeby z takim spokojem patrzeć w przyszłość.**

Londyn. Podobny podziw wyraża prasa angielska z powodu odważnej i stanowczej postawy Polski. Anglia, piszą dzienniki angielskie, podobnie jak Polska oczekuje dalszego rozwoju wydarzeń z **całkowitym spokojem.** Nikt tu bowiem nie wątpi, że burza, rozpętana przez Hitlera, musiałaby doprowadzić w konsekwencji do zupełnego zniszczenia Niemiec jako wielkiego mocarstwa.

Dwa bratnie narody pogodziły się wobec wspóln. niebezpieczeństwa.

Porozumienie między Serbami i Chorwatami

Białogród. Ogłoszony został komunikat oficjalny, donoszący, że pomiędzy premierem Jugosławii Cwetkowiczem, a dr Maczkiem, przywódcą chorwackiej partii chłopskiej, zakończone zostały w Zagrzebiu ostateczne rozmowy przed likwidacją sprawy chorwackiej.

Powzięte wspólne postanowienia ogłoszone mają być niebawem.

Po powrocie z Zagrzebia premier Cwetkowicz udał się natychmiast do regenta Pawła, któremu złożył sprawozdanie z przebiegu rozmów oraz z osiągniętego porozumienia. Bezpośrednim następstwem porozumienia będzie według zapewnień, pochodzących z kół apolitycznych, rekonstrukcja gabinetu, na czele którego pozostanie jednak obecny premier Cwetkowicz.

Prześladowanie Polaków w Rzeszy

Przymusowe wysiedlenie znanych działaczy polskich pp. Kazimierza i Zbigniewa Donimirskich z ich majątków.

Warszawa. Nadeszła tu wiadomość o nowym akcie niemieckiej bezwzględności, której ofiarą na terenie pow. sztumskiego w Prusach Wschodnich padła zasłużona rodzina Donimirskich, zasiedziała na tych ziemiach od setek lat.

W dniu 30 kwietnia 1939 r, otrzymał p. Kaz. Donimirski z Małych Ramz w pow. sztumskim na drodze administracyjnej nakaz opuszczenia swojej majętności w ciągu 3 dni wraz z całą rodziną, w tym 2 małoletnich dzieci. Zakazano mu dożywotnie powrotu do gniazda rodzinnego oraz pobytu na wszystkich terenach pogranicznych. Majętność Małe Ramzy liczy 200 ha.

Taki sam nakaz otrzymał od władz administracyjnych znany działacz p. Zbigniew Donimirski z Waplewa w pow. sztumskim. Waplewo jest największym majątkiem ziemskim w rękach polskich na terenie Prus Wschodnich. Majątek ten był wysoce uprzemysłowiony, miał tartak, cegielnię, gorzelnię i liczne urządzenia nowoczesnego gospodarstwa rolnego. W Waplewie była od lat polska szkoła, jedna z owych nielicznych, które znajdują się w Niemczech dla kilkusettysięcznej rzeszy zamieszkałych tam młodych Polaków.

Zarządzenie władz niemieckich o opuszczeniu Waplewa i Małych Ramz przez ich właścicieli jest równoznaczne z wyzuciem obu z całego majątku, ponieważ pp. Donimirskim nie pozwolono wyznaczyć upełnomocnionych zastępców, natomiast narzucono jako administratorów osoby z narodowosocjalistycznego związku rolników.

Oba majątki były zawsze w rękach polskich, a Małe Ramzy od 300 lat w rękach rodziny Donimirskich. P. Kazimierz Donimirski był długie lata wiceprezesem Związku Polaków w Niemczech.

Wysiedlonym i wyzutym z ojcowizny władze niemieckie wyznaczyły na miejsce przymusowego pobytu, oczywiście pod kontrolą — miasto Elbląg.

W ten sposób postępuje się z Polakami w Rzeszy, gdy równocześnie tysiące Niemców w Polsce korzysta bez najmniejszych ograniczeń z wszelkich praw w naszym kraju.

Zaznaczamy, iż p. K. Donimirski ma za żonę córkę śp. dr Rzepnikowskiego z Lubawy.

Wszystkich Czechów chcą przesiedlić do Niemiec.

Ziemie Czech i Moraw skolonizowane będą przez Niemców.

Ryga. Praski korespondent pisma szwedzkiego „Dagens Niuheter" donosi, że **Berlin zamierza ewakuować prawie całą zdolną do pracy ludność protektoratu Czech i Moraw, aby rozproszyć ją na całym terytorium Rzeszy niemieckiej.**

Na miejsce wysiedlonych rząd Rzeszy zamierza przesiedlić do Czech i Moraw Niemców z Niemiec. W ten sposób osiągnięte zostałyby równocześnie trzy cele: 1) wojskowe wykorzystanie robotników czeskich we fabrykach i zakładach, 2) zgniecenie oporu narodu czeskiego, 3) zniemczenie narodu czeskiego, jako takiego przez rozproszenie go w masie Niemców.

Antyniemieckie demonstracje na Słowacji.

I w Słowacji nastroje antyniemieckie coraz więcej przybierają na sile. W kilku miejscowościach doszło do antyniemieckich wystąpień.

Demonstracje antyniemieckie w Hiszpanii.

Jak donoszą, doszło i w Hiszpanii w kilku miejscowościach do ostrych manifestacyj antyniemieckich. Ludność Hiszpanii jak i żołnierze od dłuższego czasu patrzyli wrogo na wpływ Niemiec na życie gospodarcze kraju.

Demonstracje antyniemieckie w Australii.

Sydney. 2 maja. W Sydney i Brisbone doszło w dniu 1 maja do demonstracyj antyniemieckich. W Sydney demonstranci wymusili usunięcie sztandaru ze swastyką z budynku konsulatu generalnego, w Brisbane zaś kierownik konsulatu sam usunął chorągiew ze swastyką.

Hiszpania nie przystąpiła do osi.

Londyn. Korespondent ATE donosi, że Foreign Office otrzymało zapewnienie od gen. Franco, iż podpisanie przez rząd hiszpański paktu antykominternowskiego nie oznacza przystąpienia Hiszpanii do osi Rzym—Berlin. Podpisanie paktu — według tego oświadczenia — jest logicznym wyrażeniem wrogiego stosunku rządu hiszpańskiego do komunizmu.

Niemcy nie przepuścili robotników polskich do Francji.

Z Mysłowic donoszą, że ostatnio konsulat niemiecki na polecenie Berlina odmówił wiz robotnikom polskim na przejazd przez Niemcy do Francji. Robotnicy ci prawdopodobnie odjadą okrętem z Gdyni do Francji.

Uroczyste otwarcie polskiego pawilonu na wystawie światowej.

Nowy Jork. Oficjalne otwarcie polskiego pawilonu na wystawie nowojorskiej odbyło się w dniu 3 maja.

Zebranie członków Pracy Polskiej.

Nowe Miasto. W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu „Pracy Polskiej" zebranie członków. Na porządku dziennym ważne sprawy. Uprasza się o liczny udział.

Zarząd.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lub., dnia 5 maja 1939 r.

Kalendarzyk. 5 maja, piątek, Piusa V., Weroniki.
6 maja, sobota, Jana w Oleju.
7 maja, niedziela, 4 po Wielk.

Wschód słońca g. 4 — 01 m. Zachód słońca g. 19 — m 04.
Wschód księżyca g. 21 — 39 m. Zachód księżyca g. 5 — m 34.

Strzeż się szpiegów!

Kilku mieszkańców Pomorza, poszukując pracy przy pomocy ogłoszeń w pismach polskich i obcojęzycznych, otrzymało zza granicy propozycje posad lub dodatkowych zarobków z tym, żeby natychmiast nadesłać swe życiorysy ze szczególnym uwzględnieniem stosunku do służby wojskowej.

Gdy z życiorysu wynikało, że dany petent jest rezerwistą względnie ma stosunki z osobami wojskowymi, następował list następny (pisany za granicą, lecz nadany w Polsce), w którym tajemniczy pracodawca stawia propozycje udzielania informacyj, dotyczących obrony Państwa, obiecuje wysokie wynagrodzenie, a często przysyła nawet pieniądze na podróż i wskazuje punkt, gdzie najlepiej przekroczyć granicę „na zielono", żeby omówić osobiście szczegóły „współpracy".

Ci, którzy idą na lep zdradzieckich obietnic, połakomią się na parę groszy i zgodzą się udzielać na początek choćby tylko drobne informacje, są już szantażowani i wykorzystywani stale, choć niedługo, bo działalność ich zostaje przez nasze władze wykryta.

A kary za szpiegostwo są duże — szubienica lub długoletnie więzienie, a nade wszystko wstyd i hańba dla siebie i całej rodziny, która też może za to odpokutować wysiedleniem z pasa granicznego lub strefy granicznej i okryta hańbą musi wynosić się ze stron, gdzie mieszkali dziadowie i ojcowie.

Każdy, kto spotka się z brudną propozycją pisemną czy ustną, ma obowiązek zgłoszenia o tym najbliższym organom policji państwowej.

Wszyscy mieszkańcy Pomorza winni pamiętać, że szpiedzy istnieją nie tylko w filmach i sensacyjnych książkach, ale że ze szpiegami każdy przeciętny obywatel styka się prawie codziennie.

A więc uwaga! Nie dać się wciągać do żadnej nieczystej roboty i strzec się szpiegów!

Zwłaszcza ci, którzy z racji swego zajęcia są w posiadaniu jakichś wiadomości wojskowych lub państwowych, winni pamiętać, że mowa jest srebrem, a milczenie złotem.

Z miasta i powiatu

Baczność Podoficerowie Rezerwy powiatu lubawskiego!

Zawiadamia się najuprzejmiej, że dnia 7 bm. o godz. 16 w auli szkoły powsz. Lubawa odbędzie się zebranie Zw Podofic. Rez. Koło Lubawa. — O przybycie wszystkich kolegów podof. rez. tak czynnych jak i nieczynnych uprasza się. Jednocześnie zawiadamia się, że wykłady dla kolegów podof. rez. koła w Lubawie odbywają się w każdy czwartek o godz. 20 w sali harcerskiej szkoły powsz. Lubawa.

Wszelkie informacje, dotyczące Związku Podofic. Rez. wzgl. zapisania się na członka, załatwia kolega sekr. Kołecki skład papieru, ul. Kilińskiego 2 w dni powsz. od g. 8—19 ej.

Koledzy! Nie zapominajmy o tym, że fundamentem naszej ukochanej Ojczyzny jest podoficer zorganizowany.

Idąc z hasłem Naczelnego Wodza marsz. Rydza-Smigłego, silni i gotowi musimy być zorganizowani.

Aby wykonać rozkaz Naczelnego Wodza powinien się znaleźć każdy podof. rez., który czuje się jako obywatel Rzeczypospolitej, w szeregach Zw. Podof. Rez. Zarząd.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Nowe Miasto. Paniom Kwestarkom przypominam kwestę w niedzielę przed kościołem. Przewodnicząca.

Dziwna „gorliwość" pewnego Komitetu.

Bratian. Kilku Czytelników z Bratiana zwróciło się do nas z prośbą o poruszenie nast. sprawy: Niedawno został w Bratianie utworzony komitet, którego rzeczą było zająć się zorganizowaniem imprezy, z której dochód miał być przeznaczony na FON.

Zamówiono salę, orkiestrę, nawet publiczność stawiła się dość licznie. Ale zaobserwowano jeden zgrzyt: Otóż z członków komitetu na imprezie obecny był jedynie kierownik szkoły wraz z pewnym robotnikiem. Członkowie komitetu — rolnicy zawiedli zupełnie. Dlaczego panowie utworzyliście komitet, którego pracę sami... bojkotujecie! Osądźcie, czy sprawę FON-u tak należy traktować?! Trudno, nie spisali się rolnicy bratiańscy, — robotnicy i rzemieślnicy wykazali większe uspołecznienie.

Przebieg Swięta Narodowego.

Lubawa. W dniu 3 maja miasto udekorowano sztandarami narodowymi oraz nalepkami T. C. L., które urządziło też kwestę uliczną. O godz. 6 rano nastąpiła pobudka ork. tut. Och. Str. Pożarnej. Na godz. 9.30 podążyły wszystkie organizacje i towarzystwa z sztandarami oraz wojsko tut. garnizonu na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie ustawiło się wojsko oraz wszystkie organizacje na rynku, gdzie kom. garnizonu p. ppłk. Mijakowski odebrał raport, po czym przeszedł przed frontem i okrzykiem „Czołem" powitał obecnych.

Nastąpiła na ul. Romana Dmowskiego imponująca defilada, którą odebrały władze wojskowe. W czasie defilady licznie zebrana publiczność manifestowała na cześć armii i wnosiła gromkie okrzyki.

W szkole powszechnej i gimnazjum odbyły się poranki. Wieczorem odbyła się w sali p. Kowalskiego okolicznościowa akademia, a w lokalu p. Wyżlica „Hotel Kopernika" wieczorek, z którego czysty dochód przeznaczono na zasilenie kasy TCL.

Zbiórka złota i srebra na FON.

Lubawa. Członkinie Stow. Rodziny Wojskowej Koło Lubawa zainicjowały zbiórkę złota i srebra na FON.

Podając powyższe do wiadomości, komunikuję, że akcję zbiórki tej rozszerzamy na ogół społeczeństwa lubawskiego.

Przyjmowanie darów odbywa się w Sekretariacie Stow. przy ul. Poznańskiej 6 w dn. 8, 10 i 12 bm. od g. 16—18.

Uroczystości 3-majowe.

Nowe Miasto. W dniu Święta Narodowego 3 Maja o godz. 10 rano odbyła się zbiórka organizacyj PW i WF i społecznych ze sztandarami na dziedzińcu gimnazjum na którym starosta pow. p. mgr Kowalski dokonał w towarzystwie kpt. Dulęby przeglądu organizacyj. Następnie wymaszerowano do kościoła, w którym uroczystą Mszę św. odprawił ks. prob dr Pryba, zamiast kazania zaś ks. Wilamowski odczytał odezwę Episkopatu Polski do wiernych w sprawie pokoju i gotowości obrony Ojczyzny. Po modłach za Rzeczpospolitą odśpiewano „Boże, coś Polskę".

Po Mszy św nastąpiła defilada na ul. Kościuszki, którą odebrali pp. Starosta i kpt. Dulęba w otoczeniu przedstawicieli władz, urzędów i organizacyj. M. in. zainteresowanie publiczności wzbudziły piękne mundury Zw. Powstańców Wielkopolskich, w których wystąpiła grupa członków z miasta i okolicy. Wśród powstańców wielkopolskich zauważyliśmy jednego hallerczyka w mundurze Armii Błękitnej, tak drogim Pomorzu. Mimo woli myśl skierowywała się ku historii bojów o wolność Ojczyzny...

Z organizacji politycznych udział w pochodzie do kościoła i w defiladzie wzięło jedynie Stronnictwo Narodowe z proporcem obwodu nowomiejskiego, stanowiąc najliczniejszą grupę.

Po południu na strzelnicy boiska sportowego miejsc. koło Zw. Powstańców Wielkopolskich urządziło strzelanie o nagrody, z którego dochód był przeznaczony na FON. Uroczystego otwarcia zawodów dokonał p. Starosta, oddając strzał na cześć Rzeczypospolitej, kolejno honorowe strzały na cześć P. Prezydenta, Naczelnego Wodza oraz Wojewody oddali: pp. burmistrz Wachowiak, kpt. Dulęba i prezes koła Zw. Powst. Wlkp. dent. Mueller.

Mimo niesprzyjającej pogody udział społeczeństwa w zawodach był stosunkowo liczny. Czysty zysk z tej imprezy w kwocie 200,85 zł przekazano na FON. (Szczegółowe sprawozdanie kasowe zamieścimy w nrze następnym).

Wyniki strzelania przedstawiają się nast.: **w strzelaniu z 4 karabinków**: 1) Czarnecki Józ. 28 pkt. na 30 możliwych, 2) Brueckert, 3) Flaszyński Al. 26. **Z wiatrówki dla pań**: 1) Landsberżanka Jadwiga, 2) Klempówna Ł. 3) Ewertowska Urszula (po 27 pkt. na 30 możliwych), 4) Ulatowska St., 5) Dulębina (po 24). **Z 2 wiatrówek** dla mężczyzn: 1) Widzigowski Fr. 70 (na 72 możl.), 2) Puszyński 69, 3) Pacholczyk Jan 67.

Odbył się również „Narodowy bieg na przełaj o mistrzostwo powiatu (na dystansie 5 i 2,5 km) przy udziale zawodników z Lubawy. Dla braku miejsca szczegółowy opis biegu i podanie wyników zawodów zmuszeni jesteśmy odłożyć do nru następnego.

W Liceum i Gimnazjum Miejskim odbyła się wewnętrzna uroczystość podczas której m. in. wykonano kilka tańców narodowych.

Wieczorem o godz. 20 staraniem TCL odbyła się tradycyjna wieczornica, podczas której słowo wstępne wygłosił prezes TCL p. insp. Piotrowski, dłuższe zaś przemówienie n. t. spraw kultury ks. pref. Turulski. Wystawiono również inscenizację p. n. „3 ci Maj", uczenice szkoły powsz. odtańczyły taniec narodowy, poza tym jedna z harcerek zadeklamowała okolicznościowy wiersz. Na zakończenie odśpiewano pieśń „Boże, coś Polskę".

Domy były udekorowane flagami narodowymi, przed południem odbyła się zbiórka uliczna na cele TCL.

Komunikat.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nowym Mieście, przyjmować będzie interesantów w sprawach podatkowych od godz. 11—12 w nast. miejscowościach: Grodziczno 11 bm.; Krotoszyny 15 bm.; Lubawa 8 i 22 bm.; Łąkorz 17 bm.; Prątnica 24 bm.; Nowy Dwór Brat. 26 bm; Rożental 30 bm.

Powstańcy wielkopolscy na FON.

Nowe Miasto. Koło miejsc. Zw. Powstańców Wielkopolskich nabyło 2 bony POP i postanowiło je przekazać na FON.

Pracownicy Lubawskiego Pow. Związku Samorządowego

zadeklarowali 3500 zł (trzy tys. pięćset) na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Nabyli oni mianowicie 110 bonów 20 zł i 13 obligacji 100 zł.

Walka o cenę bekonów.

Nowe Miasto. W dniu 1 bm. miał się tu odbyć spęd bekonów dla gdańskiej firmy Moeller. Przedstawiciel firmy, (Niemiec gdański) chciał płacić za 100 kg bekonu 86 zł, mimo, iż cena żądana przez rolników wynosiła 92 zł. Tyle też płaciła bekoniarnia gdyńska. Rozpoczęły się między rolnikami, których reprezentował instr. hodowl. p. Grochowski, a firmą Moeler pertraktacje telefoniczne, które nie dały wyniku, a nawet p. Moeller pozwolił sobie iście.. po niemiecku oświadczyć p, G., iż „postara się go usunąć"! Rolnicy, czekali na odpowiednią za swe produkty cenę — od godz. 5.30—9, aż wreszcie bekony odebrała, płacąc 92 zł za 100 kg, spółdzielcza bekoniarnia w Kościerzynie. Odebrano 159 bekonów. Tak więc rolnicy Polacy uniezależnili się od Niemców gdańskich dowodząc, iż polskie bekony to nie — „ersatze".

Kółko Roln. Nowe Miasto na dozbrojenie armii.

Nowe Miasto. Na zebraniu Kółka Rolniczego 16 kwietnia uchwalono złożyć pewną kwotę na dozbrojenie armii i to z drobnych datków po 1 zł od członka KR i ewtl więcej. Dn. 2 bm. w Banku Ludowym w Nowym Mieście złożono 60 zł na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, z tym zaznaczeniem, że uzyskane bony z tego tytułu ofiaruje Kółko Roln. na FON.

Poza tym każdy członek pojedyńczo zaofiarował pewną poważną kwotę w miarę możności na Pożyczkę Obrony Przeciwlotn. i Fundusz Obrony Narodowej w Banku Ludowym w Nowym Mieście.

Z życia strażackiego.

Grodziczno. Ostatnio odbył się tu egzamin I stopnia wyszkolenia strażackiego. Ruchliwe kierownictwo miejsc. jednostki strażackiej w osobach naczelnika p. Lenckowskiego i oddziałowego p. Małolepszego przygotowało zdających egzamin b. starannie. Oddział pow. lubawski może stwierdzić z zadowoleniem, iż kurs 3 stopnia, który w styczniu odbył się w Nowym Mieście, przynosi korzyści na terenie powiatu.

Naczelnik rejonowy p, Stan. Adamowski, który także brał w pracy wyszkoleniowej udział, mógł przedstawić 24 druhów do dobrze przygotowanego egzaminu, który uczestnicy bez wyjątku zdali z wynikiem b. dobrym i dobrym.

Strażom rejonu Grodziczno należy się pełne uznanie i życzenie dalszego owocnego rozwoju w myśl hasła strażackiego: „Bogu na chwałę, bliźniemu z pomocą"!

Z Tygodnia PZZ.

Krotoszyny. Z okazji tegorocznego „Tygodnia Propagandy PZZ" koło Pol. Zw. Zach. w Krotoszynach urządziło szereg zebrań zamkniętych w miejscowościach: Krotoszyny 23.4., Jamielnik 23.4., Szwarcenowo 16.4., Łąkorz i Lipinki 30.4. Na każdych z tych zebrań wygłoszone były referaty n. t. 1. Stosunki religijne w Niemczech, 2. Stosunki polsko-niemieckie w chwili obecnej, 3. Cele i zadania Polskiego Zw. Zachodn., 4. Prawdy pogranicza. Frekwencja na tych zebraniach była duża od 50 do 100 słuchaczy na każdym zebraniu. Nastrój był podniosły, patriotyczny.

Na końcu każdego zebrania po uchwaleniu odpowiedniej rezolucji odśpiewano „Rotę" Konopnickiej.

Strażacy na FON.

Lipinki. Ochotnicza Straż Pożarna w Lipinkach przeznaczyła 22,40 zł na FON. Jest to suma zebrana wśród członków straży.

RUCH TOWARZYSTW

Lubawa. Nadzwyczajne walne zebranie cechu stolarskiego w Lubawie odbędzie się w czwartek, dnia 18 maja br. o godz. 15 w mieszkaniu niżej podpisanego starszego cechu w celu uchwalenia nowego statutu cechu i wyboru nowego Zarządu. Stawiennictwo zatem wszystkich członków jest obowiązkowe.

Starszy cechu (—) F. Licznerski.

Walne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia w Lubawie

odbędzie się we wtorek, 16 bm. o godz. 16,30 w Poradni, na które wszystkie członkinie zaprasza Zarząd.

Zw. Powstańców Wielkop. Koło Lubawa

zwołuje plenarne zebranie na niedzielę, 7 bm. o godz. 14 do lokalu p. Pływaczyka przy ul. Gdańskiej. — Ze względu na ważność spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków, jak i w ogóle Powstańców Wielkopolskich Zarząd.

ZEBRANIA KOŁEK ROLNICZYCH

Tylice. Zebranie Kółka Roln. w Tylicach odbędzie się w niedzielę, dn. 7 bm. o godz. 3.30. O liczny udział prosi Zarząd.

Amb. Moltke wraca do Warszawy. Przed exposé min. Becka.

Jak podajemy na innym miejscu p. min. Beck wygłosi w piątek w sejmie expose o polskiej polityce zagranicznej.

W kołach politycznych twierdzą, że w związku z tym expose ambasador niemiecki Moltke, który od początku kwietnia bawi w Berlinie, przybył we wtorek do Warszawy i będzie usiłował odbyć konferencję z p. min. Beckiem jeszcze przed 5 maja. Zdaje się jednak, że wobec tego, iż mimo kilkakrotnych wezwań ambasador Moltke unikał w kwietniu wizyt w Ministerstwie Spraw Zagr., przebywający umyślnie w Niemczech, zostanie on przyjęty dopiero po posiedzeniu sejmu.

Przybył do Warszawy celem zdania sprawozdania oraz otrzymania instrukcji ambasador Rzeczypospolitej w Berlinie p. Józef Lipski. Według krążących pogłosek zabawi on w Warszawie parę dni i będzie w sejmie podczas mowy min. Becka.

Odpowiedź rządu polskiego na wręczone przez radcę Welischa w ubiegły piątek memorandum niemieckie wręczyć ma jako charge d'affaires radca Lubomirski.

Dymisja Litwinowa.

Moskwa. Długoletni komisarz ludowy spraw zagranicznych Litwinow został zwolniony „na własną prośbę" z zajmowanego stanowiska.

Zaznaczyć należy, że były komisarz Litwinow był obecny wśród członków rządu i Politbiura na na mauzoleum Lenina podczas defilady pierwszomajowej. Na jego miejsce powołany został przewodniczący rady komisarzy ludowych Mołotow.

Przemówienie Ojca św.

Citta del Vaticano. W niedzielę Ojciec św. wygłosi przez radio przemówienie do członków kongresu eucharystycznego w Algierze.

Zwycięstwo narodowców w pow. leszczyńskim.

Leszno. Wybory do rad gminnych w powiecie leszczyńskim w Wielkopolsce przyniosły narodowcom zdecydowane zwycięstwo, którzy na 78 mandatów zdobyli 45.

Korfanty aresztowany.

Warszawa. W dniu 29 bm, zgłosił się do prokuratury w Katowicach Wojciech Korfanty, przebywający się od kilku lat zagranicą.

Na zarządzenie prokuratora Korfanty został aresztowany i osadzony w więzieniu do dyspozycji sędziego apelacyjnego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia w Warszawie, który prowadzi przeciw niemu śledztwo sądowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.32 ; frank francuski 14.10; frank szwajcarski 119.55 funt szterling 24.92; marka niemiecka 212.01; gulden gdański 99.75.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Niedziela, 7 V. 8.45 Majówka — obrazek słuchowiskowy. 11.00 Tr. z wręczenia 80 odbiorników szkołom powsz. w Inowrocławiu. 11.30 19.35 Płyty. 12.03 Poranek symf. Pomorskiego Tow. Muzycznego. 14.40 Wiersze z „Księgi ubogich" — Kasprowicza. 14.55 Gra ork. dęta starogardzkiego pp. 19.30 Pieśni narodowe i patriotyczne w wyk. chóru męskiego „Moniuszko" w Gdańsku. 20.10 Wiad. sport. z Pomorza.

Poniedziałek, 8 V. 10.00 Koncert rozrywkowy z płyt. 14.00 Wiad. z Pomorza. 17.30 Recital skrzypc. Roesnera z Gdyni. 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 20.00 21.30 Płyty. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.30 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni „Wiosna i kobiety".

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 4. 5.	Bydgoszcz, 2. 5.
Żyto	14.85— 15.10	15,50— 16.50
Pszenica	20.75— 21.25	21.00— 21.25
Jęczmień	19.25— 19.75	19.00— 19.25
Owies	16.60— 17.00	16.50— 16.75

Redaktor działu politycznego Ks. prof. Józef Dembieński, reszty działów: Benon Reichel.



PRZYMUSOWA LICYTACJA

różnych towarów oraz przedmiotów urządzenia składowego i domowego, 2 wózków, sań i psa

należących do małż. Alojzego i Anny Markowskich z Cichego odbędzie się 9 maja 1939 r. o godz. 11 w składnicy przetargowej Urzędu Skarb. w Nowym Mieście L.

(—) Pruski
kurator niezn. spadkobierców śp. A. Schleea.

Rakoodporne
ZIEMNIAKI-sadzeniaki
Rosafolia II-gi odsiew uznane
bardzo plenne ma tanio na sprzedaż
PROBOSTWO PRĄTNICA
k. Lubawy tel. Lubawa 38.

Zakład fryzjerski

dla Pań i Panów z aparatami lub bez, dobrze zaprowadzony w najruchliwszej ul. Grudziądza, sprzedam, dzierżawa tania do objęcia 1200 do 1600 zł.

Wróbiewski, Grudziądz,
Kwiatowa 19 b.



Fabryka w Warszawie

PŁASZCZE
damskie i męskie
w wielkim wyborze
Balcerowicz i Wdzięczkowski
Brodnica
przy moście telefon 111

Unieważniam

weksle na sumę 700,— zł z podpisem moim i mej żony, które dałem p. Wiśniewskiemu Janowi właśc. mleczarni w Lubawie, gdyż na takowe nie otrzymałem całkowitego pokrycia a li tylko tytułem zaliczki około 400 zł.

Władysław Wiśniewski,
Kazanice.

Przybłąkały się

dwa psy (polowy i jamnik) Odebrać można za wynagrodzeniem i zwrotem kosztów w przeciągu 6 dni

Rogatty, Radomno.

Tapety
Farby
Pokosty
Szablony
Lakiery
Kredę
poleca
NOWA DROGERIA
właśc.
Wacław Truszczyński,
Lubawa,
Tel. 37 ul. Zamkowa nr 1.

„Wszystko”

czego tylko stolarz do swego rzemiosła potrzebuje jak:

narzędzia, dykty w różnych grubościach i gatunkach, forniery, klej w proszku i tabliczkach,

wielki wybór najnowocześniejszych okuć meblowych, okucia do trumien, okucia do drzwi i okien itd

poleca po niskich cenach

Alfons Leski,

Lubawa, ul Grunwaldzka 10 skład żelaza, narzędzi, artykułów budowlanych, sprzętów kuchennych, porcelany, szkła.

Pługi
Kultywatory
Brony
Dołowniki
Żelazo
i dźwigary
Wapno Ia
Cement
Saturn i Wysoka
Konwie
do mleka
po cenach korzystnych
A. Truszczyński,
Lubawa, Zamkowa.



Obrączki
ślubne
polecam najkorzystniej
K. MÓWKA,
zegarmistrz i złotnik
Lubawa, Rynek 10.
Kupuję
złoto i srebro.

Cegielnia Jakóbkowo, sprzedaje cegłę po 30,— zł za 1000 szt. b. dobrze wypaloną.

Parcele budowlane leżące w obrębie miasta, sprzedaje Marianowo.

Nowości
wiosenno-letnie

na sukienki — wełny — jedwabie, vistry oraz wszelką bieliznę, galanterię i bławaty.

Konfekcję damską i męską

poleca

najkorzystniej w wielkim wyborze

BOLESŁAW OLSZEWSKI
Nowe Miasto Lub.

Rzetelna obsługa.

Prawdziwe originalne WINO
Francesco Cinzano Torino
Złoty — Bianco — Dry
butelka zł 6,00
poleca
F-a Stanisław Rost,
Nowe Miasto Lub.
Rynek 23. skrz. poczt. 18 Telef. 36.

Okazyjnie
do oddania

partia nowych i używanych maneży,

partia nowych i używanych młocarń,

prasy do torfu nowe i używane

opełacza do buraków i zboża

„UNIA” sp. akc.
Brodnica.

Wapno
„Piechciński”
Cement
„Wysoka”
Żelazo
obręczowe i sztabowe
SIATKI do płotów
Lemiesze - odkładnie
Zęby do kultywatorów
widły - szpadle - szypy
poleca po zniżonych cenach
Wł. Wyżlic,
LUBAWA, Rynek 12
skład żelaza materiałów budowlanych, sprzętów kuchennych, porcelany fajansu — szkła.

Hemoroidy

bezpowrotnie leczy opatent. aparat „Paraol” znowu do nabycia. Bezpłatne pokazy i wykłady na życzenie udzieli Roman Bożeński, Lidzbark, Pl. Hallera 25.

NA SEZON
BUDOWLANY

polecam

Wapno Ia, Cement „Wysoka” papę, smołę, lepnik, gwoździe, trzcinę gips itd.

Alfons Leski,

Lubawa, ul. Grunwaldzka 10 skład żelaza, narzędzi, artykułów budowlanych, sprzętów kuchennych, porcelany, szkła.

POLECAM
po cenach konkurencyjnych
Lemiesze
Odkładnie
Sprężyny
do kultywatorów
Smołę - Papę
Wapno w kaw.
Cement
Trzcinę sufitową
Dzbany
do mleka
Żelazo sztabowe
wszelkie
gwoździe itd.
Jerzy Ochocki,
dawn. W. Serożyński
Nowe Miasto, Rynek 3.
Telef. 69.

ALBUMY
do fotografii i poezji
poleca w wielkim wyborze
księgarnia „DRWĘCY”
Nowe Miasto Lub.

Wszystkim, którzy nam nadesłali swe życzenia w dzień ślubu naszego składamy serdeczne

„Bóg zapłać”

Franciszek Guzowski z żoną
z domu Junkierówna

Świniarc, w kwietniu 1939 r.



Radość fotografowania
udostępnił system ratalny “Kodak”
“Kodak”
Vollenda 620
anast. f. 4,5 migawka Compur — format zdjęć 6×9 cm.
gotówką zł. 11.- reszta na 12 rat.
Rewelacyjne błony “Kodak”
Panatomic-X
Aparaty oraz wszelkie przybory fotograficzne
polecają

NOWA DROGERIA	NOWA DROGERIA
Edward Stienss	Wacław Truszczyński
NOWE MIASTO Tel. 99	LUBAWA Tel. 37

Cement „Wysoka”
I a Wapno
w kawałach
Lemiesze
i odkładnie
Obręcze
do wozów duże zapasy
Tragarze
Rowery i części
Fajans i porcelana
poleca
Teodor Tysler,
Lubawa.

Józef Cieszyński
Drogeria i Skład Farb
Nowe Miasto Lubawskie
Rynek nr. 7 Telefon nr. 62
Rok założ. 1909
poleca po najtańszych cenach
TAPETY
FARBY
POKOSTY
KREDĘ
do bielenia

Korzystnie na sprzedaż w Nowym Mieście
czteromieszkaniowy
dom
obszerny ogród, wokoło place budowlane.
Wpłata 1|3 ceny kupna.
Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy”
Nowe Miasto Lub.

DOM
w Lubawie, Rynek 5, w którym znajduje się skład bławatów od zaraz na sprzedaż
Inform udzieli
Jan Krasiński, zegarmistrz
Lubawa.

Motor
elektryczny, 3 konny na sprzedaż. Zgłosz przyjmuje eksp. „Drwęcy” Lubawa.

TAPETY
w wielkim wyborze
poleca
Księg. „DRWĘCA”

Objazdowe Kino Dźwiękowe
wyświetla
w NOWYM MIEŚCIE w poniedziałek, dnia 8. V. o godz. 4 i 8.15 w LUBAWIE we wtorek, dnia 9. V. o godz. 4 i 8.15
Wielki życiowy film polski!

„O czym się nie mówi“

Film, który wstrząśnie sumieniem widza! Film, który wzruszy i porwie ogromem szlachetnej, pięknej i tragicznej miłości.
Role gł. St. Engelówna — Cybulski — Wysocka — Sielański. — Wstęp na powyższy film do lat 18 wzbroniony.

Do tego Film poświęcony bohaterom, którzy przeszli przez piekło obozu jeńców wojennych.

„Towarzysze broni“

Nigdy się nie znali... Nigdy się nie widzieli, a kazano im być wrogami! Dzieliły ich zasieki z drutów kolczastych... Łączyło ich braterstwo krwi, przelanej na polach walki.

O godz. 4 „Towarzysze broni”.

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę IV. po Wielkiejnocy.

EWANGELIA,

napisana u św. Jana rozdz. XVI, w. 5—14.

Onego czasu rzekł Pan Jezus uczniom swoim: „Idę do Tego, Który Mnie posłał, a żaden z was nie pyta Mnie — „Dokąd idziesz?” Ale iżem to wam powiedział, smutek napełnił serce wasze. Aleć ja prawdę wam powiadam, pożyteczno wam, abym ja odszedł. Bo, jeśli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was, a jeśli odejdę, poślę Go do was. A On gdy przyjdzie, będzie karał świat z grzechu i z sprawiedliwości i z sądu. Z grzechu mówię, iż nie wierzą we Mnie. A z sprawiedliwości iż do Ojca idę, a już Mnie nie ujrzycie. A z sądu, iż książę tego świata już osądzony. Jeszcze wam wiele mam mówić, ale teraz znieść nie możecie. Lecz gdy przyjdzie on Duch prawdy, nauczy was wszelkiej Prawdy. Bo nie sam od siebie mówić będzie, ale cokolwiek usłyszy, mówić będzie i co przyjść ma, oznajmi wam. On Mnie uwielbi, bowiem z Mego weźmie, a wam opowie.

Dokąd idziesz?

Swięci Pańscy dochodzili do wielkiej świętości dlatego, że zawsze zastanowili się nad sobą i w obliczu Boga pytali samych siebie; „Dokąd idę“. Takie zastanowianie się i pytanie prowadzi do lepszego poznania swej istoty, swoich przewinień, a tym samym wiedzie do poprawy i odmiany życia. Sw. Augustyn rozmyślaniu nad tym pytaniem: „dokąd idziesz“ zawdzięcza swe nawrócenie.

Podobne pytanie stąwiał sobie często cesarz Karol V. Ażeby zaś uprzytomnić sobie tę prawdę, że droga życia krótka, że u bramy śmierci kończy się doczesność, a zaczyna wieczność, kazał sobie sporządzić trumnę i zamkniętą w wielkiej skrzyni polecił codzień na noc wnosić do sypialni. Dworzanie jego łamali sobie głowę, coby tam być mogło, jaki skarb ich władca tam ukrył, a pobożny cesarz, patrząc na skrzynię, myślał o znikomości tego świata i mówił: co mi pomoże, że jestem władcą tylu państw i królestw, kiedy ta ciasna trumna będzie kiedyś całym moim państwem i pałacem moim.

Pytanie to, stawiane sobie lub innym, wzbudza w nas pobożne uczucia, wskazuje na krótki czas, który nie tylko dla świata, ale przede wszystkim dla duszy i dla nieba najstaranniej wykorzystać trzeba.

Przed 100 rocznicą beatyfikacji błog. Bronisławy.

Wobec setnej rocznicy beatyfikacji błog. Bronisławy (23 sierpnia br.) odbyło się w Krakowie pierwsze zebranie komitetu jubileuszowego.

Ustalono ogólny program uroczystości jubileuszowych od 1—3 września włącznie. Przygotowaniem do nich będzie uroczysta nowenna w kościele PP. Norbertanek od 23—31 VIII. br. Przewidziana jest uroczysta procesja do kaplicy błog. Bronisławy pod kopcem Kościuszki oraz misterium na dziedzińcu klasztornym.

11.000 uciekinierów z kraju kłajpedzkiego.

Na Litwę przybyło do chwili obecnej ogółem około 11.000 uciekinierów z kraju kłajpedzkiego. Uciekinierom tym zezwolono na zabranie majątku łącznej wartości ok. 15 milionów litów.



20-letni karzeł budapeszteński u dentysty.

Królowa albańska pozostała katoliczką.

W związku z ostatnimi wypadkami w Albanii rozeszła się pogłoska, jakoby Geraldyna, z domu hr Apponnyi, wstępując w związki małżeńskie z królem Zogu, wyrzekła się swej wiary katolickiej. Dziennik katolicki „Der Elsaesser”, wychodzący w Strassburgu, zamieszcza na marginesie powyższego oświadczenie wuja eks-królowej albańskiej, który pisze:

„Muszę stwierdzić, że moja siostrzenica zawarła z królem Zogu małżeństwo katolickie za specjalną dyspensą papieską po tym, jak zostały wypełnione warunki, wymagane w podobnych wypadkach przez Kościół. Królowa Geraldyna jest wyznania rzymsko-kat. Posiadała ona w zamku królewskim w Tiranie własną kaplicę, w której odprawiane były nabożeństwa”.

Królowa Geraldyna odrzuciła propozycję filmową.

Pewna wytwórnia filmowa amerykańska zaproponowała b. królowej albańskiej Geraldynie wystąpienie w filmie za honorarium w wysokości miliona dolarów. Królowa odrzuciła tę propozycję. Król Achmed Zogu wraz z żoną zamierza osiedlić się na stałe w Anglii.

Obchód 100-lecia niepodległości Wielkiego Księstwa Luksemburskiego.

Luksemburg. Wielkie Księstwo Luksemburg obchodziło 100-lecie niepodległości.

W stolicy księstwa obchód przybrał bardzo uroczysty charakter. Odbyło się specjalne posiedzenie parlamentu księstwa, na którym była obecna wielka księżna Charlotta. Wielka księżna wygłosiła przemówienie, w którym stwierdziła, że jest dążeniem i wolą ludności Luksemburga utrzymanie niepodległości kraju oraz neutralności zagwarantowanej przed 100 laty na mocy traktatu londyńskiego. Wielkie Księstwo Luksemburg uważa za swe zadanie przyczynienie się do duchowego zbliżenia między obu wielkimi sąsiadami księstwa.

Z okazji obchodu 100 lecia niepodległości W. Księstwa Luksemburskiego P. Prezydent RP. wysłał gratulacje na ręce wielkiej księżnej Charlotty.

Ameryka ku czci R. Dmowskiego.

Warszawa. Obecnie nadeszły do kraju bliższe wiadomości o akademii, urządzonej w audytorium Weteranów Armii Polskiej. Akademia ta została urządzona staraniem nast. organizacyj: Okręg II Sokolstwa Polskiego, Zw. Polskich Kółek Literacko-Dramatycznych w Ameryce, Syndykat Dziennikarzy Polsk. w Ameryce, Zw. Oświaty i Obrony Kresów Polsk., Okręg I. Stow. Weteranów Armii Polskiej, Zw. Młodzieży na Ziemi Waszyngtona, Wolne Koło Ligi Morskiej, Zw. Spiewaków Polskich w Ameryce, Okręg Illinois Syndykatu Dziennikarzy Polskich Stanową Kwaterę Legionu Pań, Stanową Kwaterę Legionu Polskiego Armii Amerykańskiej, Koło Ludowców w Chicago, Federację Polskich Studentów Szkoły Foreman, Zw. Królewiaków, Legion Pułaskiego, Polsko-Amerykańskie Tow. Historyczne, Zw. Podhalan w Ameryce, Klub Polskich Studentów Uniwersytetu de Paul. W skład komitetu honorowego weszło m. in. 13 księży.

Z doli Polaków w Niemczech.

W „Nowinach Codziennych“, organie Polaków w Niemczech, czytamy:

„Wioska Sławianowo w pow. złotowskim, o której przed rokiem dużo mówiono i pisano, ciężkie przechodziła chwile. Wiadomo, że robotnicy miejscowi Polacy, nie otrzymywali pracy, a zastąpiono ich przeważnie robotnikami z dalekich stron Niemiec. Nasi musieli się wyprowadzić ze swej wioski rodzinnej. Dzisiaj już nie ma komu dokuczać w Sławianowie.

Duszpasterzem parafii sławianowskiej jest sędziwy Polak, ks. proboszcz Paszke. I on nie czuje się już tak, jak dawniej w swojej wiosce. Przed niedawnym czasem zatruto mu rasowego psa. Na Wielkanoc, w nocy na pierwsze święto, zabili nieznani sprawcy jego kota domowego i zawiesili na klamce od drzwi domu, jako tzw. „Osterhase“.

Otóż w taki sposób nieznani sprawcy, których nie można jakoś wykryć, chcieli sędziwemu duszpasterzowi „uprzyjemnić i uweselić” święta Wielkanocne”.

Niemcy natomiast twierdzą, że Polakom tak dobrze dzieje się w Niemczech, iż wszystkie narody powinny na niemieckim stosunku do Polaków opierać swą politykę mniejszościową.

5 proc. dzieci polskich w Niemczech uczy się po polsku.

Wobec przypadającej w kwietniu br. rocznicy 10 lecia szkolnictwa polskiego w III Rzeszy ogłoszono dane, dotyczące liczby dzieci polskich, — uczęszczających do polskich szkół.

Zestawienia wykazują, że tylko 5 proc. dzieci pobiera naukę w szkołach polskich.

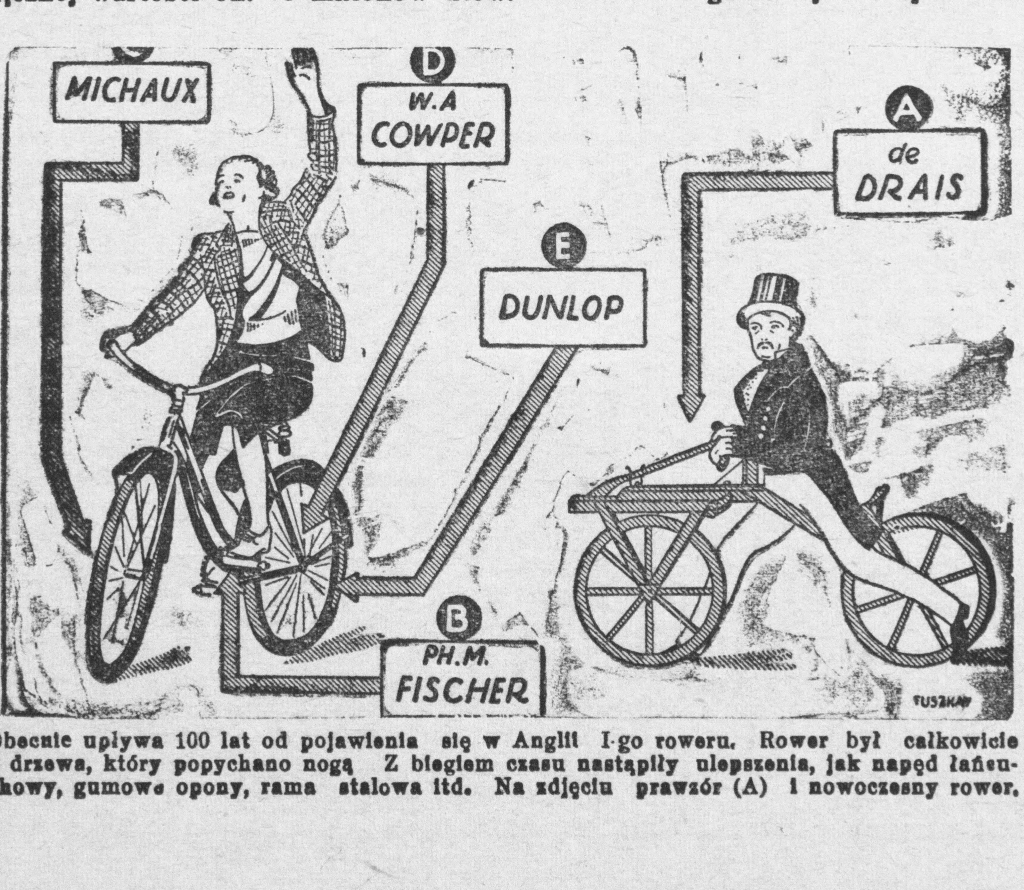
Z okazji rocznicy szkoły polskiej odbyły się w kwietniu we wszystkich miejscowościach, w których znajdują się szkoły polskie, uroczyste zebrania.

Kto otrzymał dotychczas obywatelstwo hon. Gdańska?

Berlin. W związku z wręczeniem kanclerzowi Hitlerowi z okazji 50 lecia urodzin dyplomu obywatelstwa honorowego miasta Gdańska, zaznaczają tutaj, że dotychczas obywatelstwo honorowe miasta Gdańska otrzymali: zmarły prezydent Hindenburg, sędziwy ostatni żyjący marszałek armii cesarskiej Mackensen i obecny gauleiter Forster, który kanclerzowi wręczył dyplom obywatelstwa honorowego m. Gdańska.

Krzyż na wysokości 13.230 stóp.

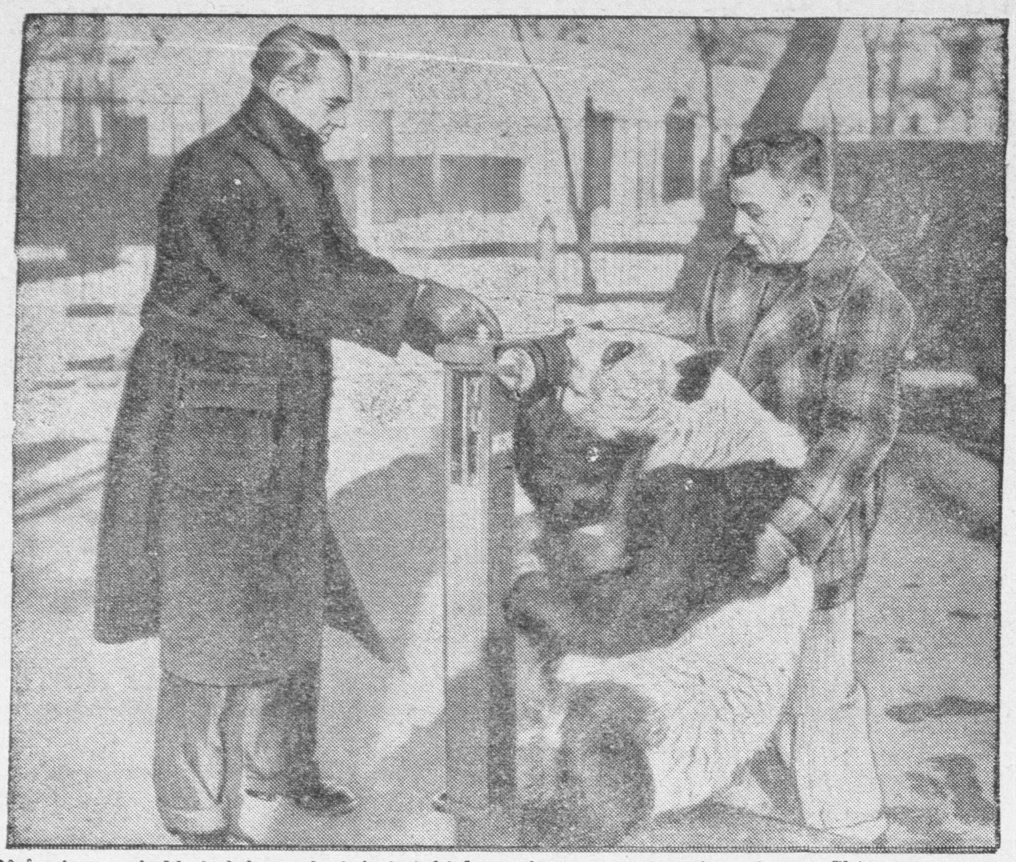
Na górze Mt. Albert Edward, która stanowi najwyższy szczyt łańcucha górskiego w Nowej Gwinei, wznosząc się 13.230 stóp nad poziom morza, postanowiono postawić krzyż pamiątkowy.



Obecnie upływa 100 lat od pojawienia się w Anglii I-go roweru. Rower był całkowicie z drzewa, który popychano nogą Z biegiem czasu nastąpiły ulepszenia, jak napęd łańcuchowy, gumowe opony, rama stalowa itd. Na zdjęciu prawzór (A) i nowoczesny rower.



Statystyka wykazuje, że liczba Indian czerwonoskórnych od r. 1900 do r. 1937 wzrosła do 340 000 osób. Przyczyna tkwi w tym, że Indianie zamieszkują specjalne rezerwaty i ustały wojny celem tępienia ich. Za czasów Kolumba Indianie liczyli ok. 850 000 osób.



20-funtowy niedźwiadek z gór tybetańskich, umieszczony w zwierzyńcu w Chicago po roku przybrał 130 ft. Za pomocą smakołyku zwabiono go na wagę.



Imiona Cecylia, Iwonka, Maria, Anetka i Emilia otrzymały lwięta, które przyszły na świat w Rochester (USA).

Polskie kosmetyki, mydła i proszki do prania i szorowania.

Chcąc uniknąć niepewności, czy towar przez nas kupowany jest rzeczywiście polski, Związek Obrony Przemysłu Polskiego prosi, aby kupcy i konsumenci zaopatrywali się w mydła i proszki niżej podanych fabryk i wytwórni, jako czysto polskich z tytułu ich przynależności do Związku. Kto popiera te firmy, ten może być przekonany, że spełnia swój obowiązek popierania na każdym kroku Polaka.

„Ergasta" Fabryka Chemiczna C. Nagórski, Starogard (Pomorze).

Chemiczna Fabryka J. Kajewski, dawn. „Blask", Poznań, Kantaka 10.

C. Smiechowski, Krakowska Fabryka Mydła, Kraków, Zabłocie 23.

T. Radziejewski, Poznańska Fabryka Mydła, Poznań-Zawady, Koronkarska 18.

Stanisław Kozłowski Fabryka Mydła „Ursus" i Produktów Chem., Bydgoszcz, Marsz. Focha 43.

Zakłady Chemiczne „Promień", Marian Koczerba, Poznań, Dąbrowskiego 81.

Sląski Przemysł Chemiczny „Krezus", T. Koczerba, Katowice II, ul. Bogucicka 3.

Przemysł Chemiczny „Aja", wł. Jabłoński, Poznań, Dąbrowskiego 94.

Wytwórnia Chemiczna „Buls", B. Budziński i L. Strzyżewski, Poznań, Strusia 3.

„Lechita", Mgr Barbara Szuchiewicz, Gniezno, Trzemeszeńska 21.

Henryk Żak, Fabryka Wyrobów Kosmetycznych i Perfumeryjnych, Poznań 10, Gnieźnieńska 32.

„Axela", Sp. z. o. o., Poznań, ul. Nowa 7.

J. i S. Stempniewicz, Fabryka Perfum i Kosmetyków, Poznań, Marsz. Focha 34.

W. Falkiewicz, Fabryka Perfum i Kosmetyków, Poznań, Łukaszewicza 32.

R. Barcikowski, Fabryka Chemiczna, Poznań, Składowa 13-18.

„Rekord", Fabryka Mydła, Grudziądz.

„Rubirit", Wielkopolskie Wyroby Scierne, L. Jankowski, Poznań, Dąbrowskiego 81.

„Pharmachemia", Mgr Wacław Paździerski, Bydgoszcz, Sienkiewicza 11.

„Wielchemia", Laboratorium Chemiczne, Mydło Wulkaniczne „MYT", Poznań, św. Marcin 46.



Mały niedźwiadek polarny przyszedł na świat w zwierzyńcu w Sztokholmie. Rzadko to notowany wypadek. Na zdjęciu niedźwiadek karmiony butelką.

Przeszło 35 miln. ludności zamieszkuje w Polsce.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił tymczasowe dane, dotyczące ruchu naturalnego ludności za cały ubiegły rok, zestawione porównawczo z danymi za rok 1937.

Według tych danych, w r. 1938 zarejestrowano w Polsce 278.713 małżeństw, 849.873 urodzeń żywych, 479.602 zgonów, w tym 118.798 zgonów niemowląt.

Przyrost naturalny ludności, który otrzymuje się przez odjęcie liczby zgonów od urodzeń, wyniósł w 1938 r. 370.271.

Przyrost naturalny w 1938 r. zmniejszył się o 4.199 osób w porównaniu z r. 1939.

Po doliczeniu przyrostu naturalnego za r. 1938 i odjęciu strat emigracyjnych za ten rok otrzymujemy, iż ludność na 1 stycznia 1939 r. wynosiła 34.849 tys. osób w granicach sprzed października 1939 r., łącznie zaś z ziemiami odzyskanymi w r. 1938 - 35.090 tys. osób.

W jakim wieku wstępuje się w związki małżeńskie.

Rocznie zawiera się w Polsce blisko 300.000 małżeństw; stanowi to 8.6 małżeństwa na 1.000 mieszkańców, przy przeciętnej liczbie dla Europy 7.7 małżeństwa.

Przeciętny wiek mężczyzn, wstępujących w związki małżeńskie w Polsce, wynosi 26 lat, 3 miesiące, przeciętny zaś wiek kobiet — 23 lata 5 miesięcy. W identycznym wieku przeciętnym wstępują w związki małżeńskie we Francji; w Anglii i w Niemczech natomiast przeciętny wiek nowożeńców wynosi dla mężczyzny — 27 lat 3 miesiące, a dla kobiety — 24 lata 4 miesiące.

Polki wychodzą za mąż specjalnie młodo — przeszło 20 proc. kobiet w dniu ślubu nie ma ukończonych 19 lat. W Anglii wychodzi za mąż w tak młodym wieku niecałe 10 proc. kobiet, a w Niemczech — niecałe 8 proc. Natomiast 5 proc. Anglików — nowożeńców, a 2.7 proc. Angielek ma w chwili wstępowania w związki małżeńskie powyżej 50 lat. Powyżej 50 lat zawiera ślub 3 proc. mężczyzn i 1 proc. kobiet.

Wystawa nowojorska kosztować będzie 125 miln. dolarów.

Koszta światowej wystawy w Nowym Jorku wynieść mają 125 miln. dolarów. Teren wystawowy obejmuje 6 km długości i 2 km szerokości. Na terenie wystawy przygotowano specjalne miejsce na parkowanie 25.000 samochodów.

Bohaterski czyn murzyna.

Bohaterem dnia w Nairobi w Kenii miejsc. pasterz, który jedynie za pomocą noża zabił lwa, jaki zaatakował pilnowane przezeń stado krów.

Zważywszy, że tuziemcy żywią cześć zabobonną dla lwów i straszliwie ich się boją, czyn odważnego murzyna istotnie jest bohaterstwem.

Osobliwe skutki uderzenia pioruna.

W pewną willę w Limie uderzył piorun. Pod wpływom szalonego wstrząsu młoda dziewczyna, znajdująca się w tej willi, straciła nagle mowę. Dziwnym zbiegiem okoliczności jej młodszy brat, który od lat był niemy, pod wpływem szoku odzyskał niespodzianie mowę.

Tragiczna omyłka kucharska.

Zamieszkała w Chicago Maria Cechowska usmażyła mężowi placki kartoflane, lecz zamiast użyć mąki przez omyłkę wzięła wapno. Po zjedzeniu placków małżonkowie rozchorowali się ciężko. Zabrano ich do szpitala, gdzie niefortunna gospodyni zmarła, a mężowi lekarze uratowali życie.

GROTA POTĘPIEŃCA.

POWIEŚĆ 13

(Ciąg dalszy.)

Podstarości poszedł ku drzwiom, ale stanął, jakby chciał coś powiedzieć.

— Czy waść żądasz czego? -- zapytał.

— JWPanie... chciałem... to jest — jąkał się podstarości — powiadają takie dziwne rzeczy w okolicy.

Stolnik spojrzał ciekawie na sługę.

— I cóż takiego?

— To o tej grocie.

— Milcz waść! — rzekł gniewnie stolnik, — jeśliś taki ciemny, jak stare baby, to plotkuj sobie z nimi, ale mnie żadnych baśni ani głupstw nie znoś! Można odejść!

Podstarości zmieszany wyszedł.

Stolnik się roześmiał.

— Co to babskie plotki mogą — rzekł sam do siebie — nawet starego Jana, który niejednemu Moskalowi głowę zdjął z karku, jeszcze bodaj strachu nabawić mogą. Zeby mi tylko w zamian tych banialuk nie rozsiewano.

To mówiąc zadzwonił. Zaraz wszedł służący.

— Zawołaj mi natychmiast podstarościego!

Służący wyszedł, a niezadługo wrócił podstarości, nie mało powtórnym zawezwaniem zdziwiony.

Stolnik zwrócił się do niego i rzekł:

— Słuchaj waść! napomknąłeś mi o strachach, których na pewno nikt nie widział; zakazuję więc mówić o tym w zamku! Zeby mi się żadna z kobiet tego nie dowiedziała, a jeśli kto będzie o tym mówił, waść za to odpowiesz!

Po wyjściu podstarościego podszedł stolnik do okna, bo już jeden z gości zajechał.

Od samego południa zbierali się liczni miłośnicy polowania z różnych stron Polski, gdyż rozległe lasy turajskie dorównywały prawie lasom Litwy.

Główną osobą, najbardziej szanowaną wśród gości, był pan miecznik Jabłowski, który żadnych łowów w turajskich lasach nie opuszczał, toteż wyglądano go z niepokojem. Miecznik, powszechnie lubiany, był potentatem nie lada, myśliwym czternastej próby, a gościnny jak Piast.

Dopiero około dziesiątej wieczorem trzask z bicza i zgrzyt żelaznego mostu oznajmiły spodziewanego gościa. Zgromadzeni wybiegli hurmem na ganek rzęsisto oświetlony.

Stolnik z miecznikiem uściskali się.

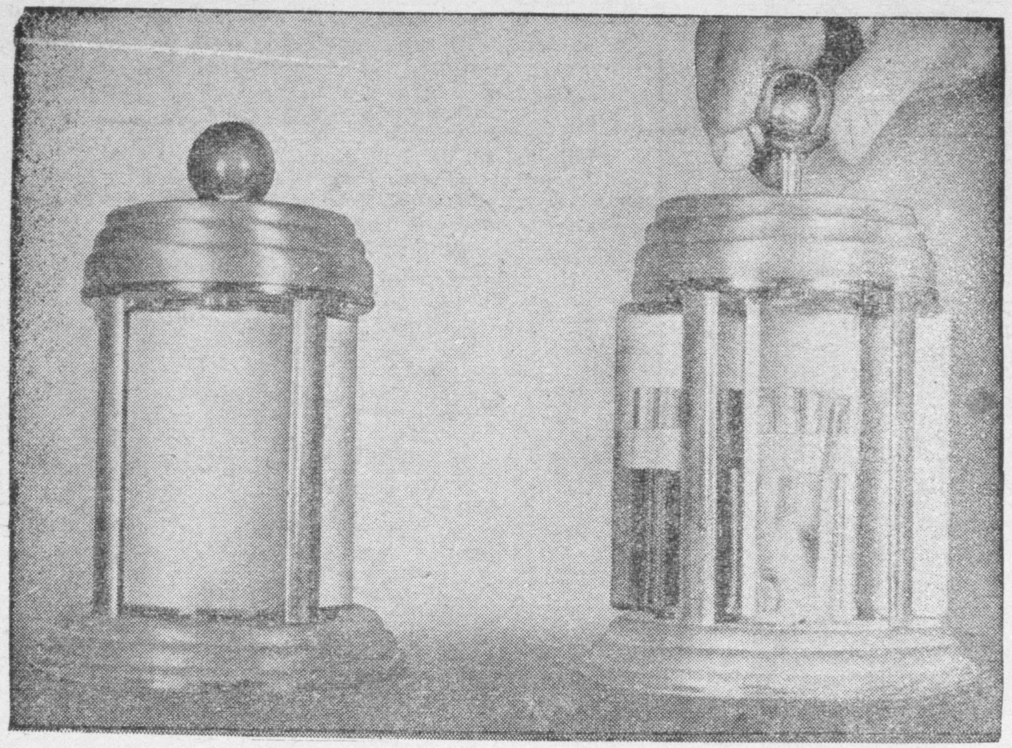
— Waszmość, panie mieczniku — rzekł stolnik — napędziliście nam nie małego Pietrka, myśleliśmy, że nie przyjedziesz.

— Darujcie, panowie bracia, darujcie — wołał miecznik, rozrzewniony serdecznym przyjęciem, — zgrzeszyłem chociaż nie z rozmysłu, proszę tedy o pokutę.

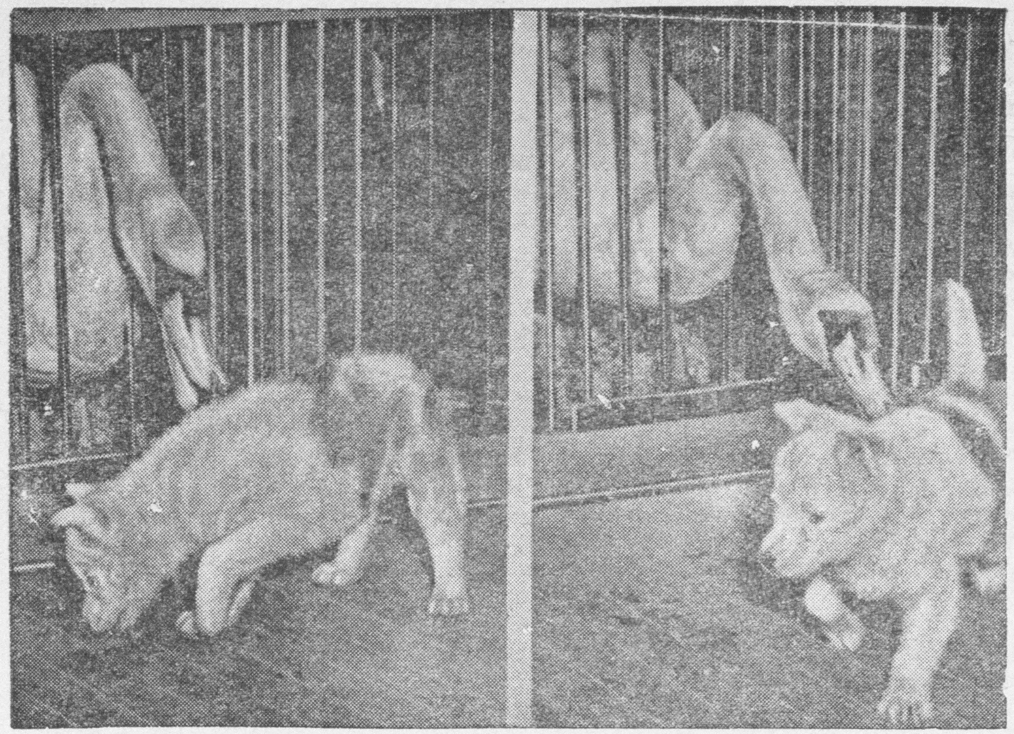
— Musisz u mnie za to dłużej zabawić, niż zwykle — rzekł wesoło stolnik, wprowadzając gościa do sali, już tu waszmości pokutę zadamy, która i inne jego grzechy zmaże.

Roześmiali się wszyscy na to serdecznie.

Miecznik nie był starszym od stolnika. Choć był wesoły, rozmowny, jednakże twarz miał napiętnowaną owym cichym zmartwieniem, które powoli człowieka prowadzi do grobu. Głowę nosił wygoloną, tylko na czubie zostawał mu kosmyk włosów, a wąs siwy zwieszał się po obu stronach twarzy. Zupan miał biały, spięty diamentową spinką pod szyją, a na nim kontusz podbity karmazynem. (C. d. n.)



Idealny schówek na papierosy; po lewej zamknięty, po prawej za lekkim nakręceniem papierosy łatwo można uchwycić.



Ukarana ciekawość.

Prezydentowa Roosevelt matką przybraną.

Żona prezydenta USA pani Roosevelt adoptowała małego chłopca hiszpańskiego Lorenzo Murias, który stracił w wojnie oboje rodziców.

Cztery tygodnie płoną już sowieckie kopalnie.

Na obszarze republiki buriato-mongolskiej (Daleki Wschód) wybuchł pożar podziemny w nowoodkrytych kopalniach węgla. Pożar trwa od miesiąca. Akcja ratunkowa napotyka na wielkie trudności. Pożar powstał podobno na skutek podpalenia przez miejscową ludność.

Zmarła po 47 dniach postu.

W Ameryce zmarła 96-letnia Emilia Vollardt. Staruszka przed 47 dniami rozpoczęła bez żadnego zewnętrznego powodu głodówkę. Mimo usilnych nalegań domowników staruszka poza herbatą lekko słodzoną nie chciała wziąć żadnego pokarmu do ust i po 47 dniach z wycieńczenia zmarła.

Monstrancje, kielichy i złoto w bagażu dyplomatycznym.

Francuska straż graniczna w Corbere dokonała niezwykłego odkrycia. Otóż otworzono przypadkowo wielki kufer z nalepką „Bagaż dyplomatyczny del Vayo". Zamiast dokumentów znaleziono klejnoty, sztaby złota i srebra i monety, monstrancje, kielichy, biżuterię oraz banknoty — ogólnej wartości kilku milionów zł.

Z nędzarza milionerem.

Pewien farmer w stanie Orange w Afryce Południowej wiódł od dzieciństwa bardzo ubogi żywot. Pewnego dnia farmer wyszedł w pole szczególnie zmartwiony.

Za trzy dni miał bowiem wyznaczony ostateczny termin zapłacenia podatków, na które nie było pieniędzy. Kiedy tak zmartwiony zapuścił pług w podglebie, nagle zgrzytnęło coś i na powierzchnię razem z odwaloną skibą wynurzył się kamień o dziwnym, złotawym blasku. Farmer zainteresowany odkryciem zaniósł kamień do odległego o kilkanaście kilometrów miasta do zbadania i tu okazało się, że kamień zawierał cząstki złota.

Przybyła na pole farmera komisja geologiczna stwierdziła, że w nieznacznej głębokości ciągnie się złotodajna żyła, której wartość obliczono na kilkadziesiąt milionów funtów szterlingów.

Tak to dzięki przypadkowi nędzarz stał się wielokrotnym milionerem.

Przebudziła się po roku.

W 1938 r. córka jednego z właścicieli sklepów kolonialnych w Rennes zapadła na chorobę śpiączki. Mimo zabiegów lekarzy nie zdołano dziewczyny obudzić. Dzięki zastosowaniu sztucznego odżywiania zdołano ją utrzymać przy życiu. Dokładnie po 12 miesiącach i 3 dniach nieprzerwanego snu chora otworzyła po raz pierwszy oczy. Na zalecenie lekarzy chora, która jest wycieńczona, musi pozostać jeszcze przez pewien czas w łóżku.

Najtańszy samochód na świecie. Przejazd 100 klm kosztuje 2 zł 25 groszy.

We Francji przeprowadzono niedawno ciekawe próby ze samochodami francuskiej fabryki Simca. Wozy te odznaczają się szczególnie małym zużyciem paliwa. Najlepszy wynik osiągnięto na drodze Paryż—Nantes. Wóz biorący udział w próbach przejechał 402 km, zużywając zaledwie 15 litrów benzyny czyli przeciętnie 3.75 litra na 100 km. Warto nadmienić, że koszt takiego przejazdu, przy cenie benzyny w Polsce, wyniósłby 2.25 na 100 km. Samochody Simca sprzedawane są w Francji po 1.950 złotych.

Jest to najtańszy samochód na świecie, tańszy od hałaśliwie reklamowanego niemieckiego „wozu ludowego", który zresztą dotąd nie ukazał się jeszcze w sprzedaży.

W Polsce jest 277 powiatów.

Z racji wejścia w życie ustawy o nowym podziale admin. państwa, polegającej na zwiększeniu województw: warszawskiego i łódzkiego, ogłosiło min. spraw. wewn. nową tablicę podziału Rzeczypospolitej na województwa i powiaty.

Obecnie cały obszar państwa podzielony jest na 277 powiatów. Największą liczbę powiatów liczy woj. poznańskie (30), najmniejszą woj. nowogródzkie (8), po ostatnich zmianach woj. warszawskie liczy 22 powiaty, łódzkie 16, a zmniejszone woj. kieleckie 19 i lubelskie 16.

Łowca posagów w potrzasku.

Wielkim powodzeniem cieszył się przystojny i wytworny Zyd Kaufman, podający się za inżyniera agronoma, właść. plantacji owocowych w Palestynie. Dał on znajomym do zrozumienia, że szuka żony. W krótkim czasie zdążył zaręczyć się z kilkoma bogatymi pannami w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach, Lublinie. Od każdej „narzeczonej" nie omieszkał wziąć zaliczki na posag. Wróciwszy do Warszawy K. na dancingu spotkał jedną z „narzeczonych", od ojca której wyłudził 18 tys. zł. Energiczna panna kazała aferzystę aresztować.

Kogut oślepił dziecko.

We wsi Pławkowicze Małe, gminy kleckiej, pow. nieświeskiego, do bawiącej się na podwórzu 3-letniej córki rolnika Piotra Sroki podleciał w obecności rodzeństwa i rodziców dziewczynki kogut, który uderzeniami dzioba oślepił dziecko.

Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej dziewczynka utraciła oko. Przewieziono ją natychmiast do szpitala w Baranowiczach, gdzie lekarze dokonali wyjęcia oka.

Śmiertelny spór o majątek.

Jastrzębiec, pow. nieszawski. W Jastrzębiu 27 letni Wł. Białkowski w czasie sprzeczki o majątek dobył rewolweru i zastrzelił Jana Jałoszyńskiego. Zabójcę aresztowano.

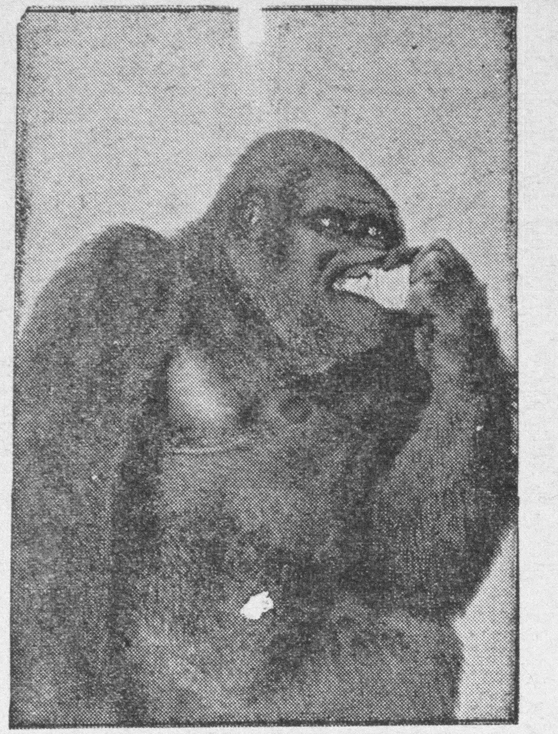
Samobójstwo.

Gdynia. W Redzie popełniła samobójstwo Otylia Koy, żona kolejarza.

Gdy mąż wrócił do domu, zastał swą żonę wiszącą na klamce u drzwi wejściowych. Zmarła chorowała ostatnio na zaburzenia umysłowe.

Wieśniak udusił się w trocinach.

Grodno. Niej. Gajewski, osadnik z Czarnej Wsi, kupił w tartaku ok. 1000 kg trocin, które załadował do specjalnej skrzyni. W drodze do domu skrzynia się zsunęła z wozu tak nieszczęśliwie, że trociny zasypały G., który zmarł wskutek uduszenia się. Po kilku godz. dopiero znaleziono G. na drodze nieżywego.



Olbrzymi 7-letni goryl z Konga Belgijskiego, mieszkaniec zwierzyńca londyńskiego. 5 okrętów wzbraniało się przyjąć olbrzyma na pokład w obawie przed zdemolowaniem.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 6 V. 6.30 Aud. poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Muzyka. 11.30 Aud. dla poborowych. 12.03 Aud. poł. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: Historia o ziemnych ludkach — w-g opow. Ejsmonda. 15.30 Muzyka obiadowa z Poznania. 16.20 Kronika lit. 16.35 Pieśni ze Lwowa. 17.00 Tr. nabożeństwa majowego z Wilna. 18.00 Sukna białostockie na dalekim świecie — pogad. 18.10 Muzyka lekka z płyt. 18 30 Aud. dla Polaków za granicą. 19.15 20.15 Koncert rozrywk. ze Lwowa. 20.00 Aud. dla wsi. 21 00 Miłość cygańska — operetka w 3-ch aktach Lehara. 23 15 Muzyka tan. z płyt.

Niedziela, 7. V. 7.15 Audycja poranna. 9.15 Regionalna transm. z Białegostoku, nabożeństwo i reportaż 10.50 Muzyka. 12.03 Poranek symf z Torunia. 13.15 Muzyka obiadowa z Poznania. 14.40 Wszystkiego po trochu — aud. dla dzieci. 15.00 Aud dla wsi. 16 30 Recital śpiew. Thygersona. 16 55 Las — premiera słuch. 17 30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.30 Nowe nagrania utworów Mozarta. 21.20 22.30 Muzyka taneczna z Katowic. 21.50 Sałatka majowa — wesoła aud. ze Lwowa

Poniedziałek, 8 V. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud dla szkół. 11 15 Koncert z płyt. 11 30 12.03 Aud. dla poborowych. 13 00 Aud. dla kupców. 13 30 Muzyka poważna i lekka — aud dla liceów. 15.00 Słuch. dla młodzieży Tajemniczy ogród. 15 30 Muzyka obiad. ze Lwowa. 16 35 Menażeria muzyczna — aud. ze Lwowa. 17.15 Wypoczynek' sprawność, kultura — odczyt. 17.20 Recital skrzypc. Roesnera. 18.00 Stylizowane pieśni murzyńskie — koncert z płyt. 18.30 Aud. Junackich Hufców Pracy. 19 00 20.15 Koncert rozrywkowy z Katowic. 20.00 Aud. dla wsi. 21.00 I. J. Paderewski: Wariacje fortep. z fugą es-moll op. 23 — wyk. Turczyński. 21.45 Koncert z płyt. 22 00 Koncert symf.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

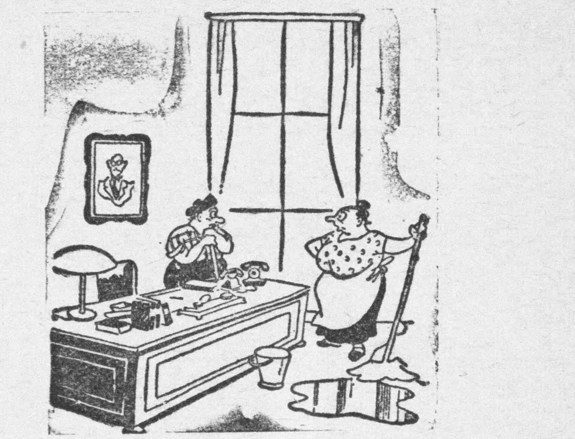
Sobota, 6 V. 10.00 Koncert rozrywkowy. 13.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 18.00 Pan i pani — fel. z Bydgoszczy. 18.15 Płyty. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 20.00 Robimy porządki w oborze — pog.



— Jeżeli mi pan odmówi ręki swojej córki popełnię rozpaczliwy czyn.

— Stara piosenka; chce się pan pewnie otruć?

— Wcale nie, — zboksować pana?



— ...a potem powiedziała mu: Panie dyrektorze, jeżeli pan w przyszłości nie będzie ostrzył swoich ołówków nad koszem do papieru, to niech pan sobie poszuka innej współpracowniczki.

W sądzie.

— Czy pański przyjaciel miał zwyczaj mówić do siebie, gdy był sam?

— Hm.., tego nie wiem, bo gdy był sam, to wtedy akurat mnie nie było przy nim.